

Dzieci w trudnej sytuacji życiowej miały okazję wyjechać na spływ kajakowy

Data publikacji: 3.07.2019 10:25

Od piątku 28 czerwca do niedzieli 30 czerwca ponad setka dzieci z różnych ośrodków: DPS-ów, domów dziecka z polskiej i czeskiej strony spędziła w Chałupkach na obozie połączonym ze spływem kajakowym. Atrakcją taką dla dzieci, które być może nigdzie więcej w czasie wakacji nie wyjadą już czwarty rok z rzędu organizuje Klub Kajakowy Meander z Chałupek we współpracy z cieszyńskim Klubem „Anielski Młyn”.

- Jako Klub Kajakowy Meander od sześciu lat organizujemy Meander Orient Express. Pierwsze edycje to były zawody, zjeżdżali kajakarze z całej Polski i w pierwszym dniu był spływ na orientację z mapą, w drugim zawody sprawnościowe. Ale teraz, już trzeci rok, postanowiliśmy robić imprezę nie dla wodniaków, a zaprosić dzieci z różnych ośrodków, DPS-ów, domów dziecka z polskiej i czeskiej strony. Sobota jest zawsze dniem warsztatowo sportowym, a w niedzielę spływ dla wszystkich. Dla większości tych dzieci to są jedyne wakacje - wyjaśnia Marcin Wuwer, członek Klubu Kajakowego Meander, a także działacz cieszyńskiego Klubu „Anielski Młyn”.

Co roku biwak organizowany jest pod innym hasłem przewodnim. **- W tym roku jest to teatr, żeby się wpaśować w całość otwarcia Odry w rocznicę podpisania porozumienia bogumińskiego** - mówi Marcin Madzia, komendant obozu Meander Orient Express. **- Co roku jako „Anielski Młyn” jesteśmy odpowiedzialni za jakieś stanowisko. W tym roku zajmujemy się charakteryzatornią i kostiumownią, szyjemy stroje - dodaje Marcin Wuwer.**

I tak w piątek wieczorem było pieczenie kiełbasek oraz inne atrakcje przy ognisku. Sobotę dzieci, podzielone na grupy zaczęły od samodzielnego przygotowywania śniadania. Konstruowały także proste instrumenty muzyczne, a nawet tratwę. Sporo sobotniego przedpołudnia uczestnikom Meander Orient Express zajęło przygotowywanie się do spektaklu, który odegrano popołudniu w ramach międzynarodowej imprezy „Otwarcia Odry” organizowanej wspólnie przez gminy Krzyżanowice i Bogumim. Wolontariusze z „Anielskiego Młyna” pomagali w charakteryzatorni, opiekunowie zaś przygotowywali z poszczególnymi grupami scenariusz przedstawienia na wodzie. W niedzielę natomiast wszyscy uczestnicy obozu popłynęli na spływ kajakowy 7-kilometrowym odcinkiem Meandrów Odry.

Przedsięwzięcie finansowo, logistycznie i sprzętowej wsparła gmina Krzyżanowice, Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Kajakarstwa w Warszawie oraz Stowarzyszenie na rzecz Kultury „Kantata” z Żor. Dzięki wpisaniu akcji w obchody rocznicy podpisania protokołu bogumińskiego akcją wsparł też Urząd Marszałkowski. W przyszłym roku nie będzie już z takim rozmachem, jednak organizatorzy zapewniają, że również będą chcieli sprawić dzieciakom w trudnej sytuacji frajdę wakacyjnego wyjazdu, choćby na te trzy dni.

(indi)